

Gdzie na wycieczkę? Fragmentem Szlaku spacerowego im. Jana Kawuloka w Istebnej

Data publikacji: 11.03.2023 10:45

Krótki, zaledwie 6-kilometrowy spacer pozwoli nam poznać uroki Istebnej. Szlak spacerowy im. Jana Kawuloka w Istebnej łączy centrum Istebnej, gdzie na cmentarzu komunalnym pochowany jest wybitny folklorysta tej ziemi - Jan Kawulok ze stworzoną przez niego izbą regionalną – Kurną Chatą, a dalej Stecówką – miejscem jego urodzenia. My jednak nie dojdziemy do samej Stecówki, a po 3 km opuścimy szlak wracając do Istebnej, do przystanku autobusowego Istebna Bucznik.

Spacer zaczynamy w centrum Istebnej. Można dojechać tam autobusem. Wsiadamy na przystanku Istebna Centrum. Wpierw kierujemy swe kroki w stronę Kościoła Dobrego Pasterza. Jak zwięźle podaje portal [Śląskie Travel](#) „W latach 1792-1794 stanął nowy kościół pod wezwaniem Dobrego Pasterza. Najbardziej czytelnym nawiązaniem do stylu barokowego jest wieża zwieńczona cebulastym hełmem. Świątynię rozbudowano w latach 20. ubiegłego wieku. Kościół jest trzynawowy z emporami. Wewnątrz zachowało się kilka pamiątek ze starej świątyni. Przy wejściu, nad progiem umieszczono belkę z datą 1720, w bocznym zaś ołtarzu odnajdziemy krucyfiks z drewna lipowego (według legendy wykonali go uczniowie Wita Stwosza). Wystrój świątyni również nawiązuje do baroku. Jest jednak dziełem artystów żyjących w XIX i XX wieku. Ludwik Konarzewski senior – plastyk urodzony w Wilanowie, ale mieszkający w Istebnej, wyrzeźbił wraz z uczniami ołtarz główny, ambonę w kształcie łodzi, chrzcielnicę, balaski oraz trony – biskupi i prezydencki. Pomógł także wykonać polichromię, zaprojektowaną przez istebnianina – Jana Wałacha. Ten ostatni namalował m.in. obraz Chrystusa Dobrego Pasterza z górską panoramą w tle (w ołtarzu głównym), a także wizerunki świętych: Maksymiliana Kolbego, Teresy od Dzieciątka Jezus i Jana Sarkandra. Autorstwa Ludwika Konarzewskiego juniora są rzeźby św. Józefa (ołtarz boczny) oraz polichromia w kaplicy po prawej stronie prezbiterium. Swój wkład w ozdobienie świątyni wniosła także Maria Konarzewska, tworząc oryginalną ceramikę, którą znajdziemy we wspomnianej kaplicy. Warto wspomnieć, że w latach 1917-1950 proboszczem w kościele Dobrego Pasterza był ksiądz Emanuel Grim – pisarz, społecznik, folklorysta.”

Przy kościele znajduje się cmentarz, na którym pochowany jest Jan Kawulok, którego imieniem nazwano szlak, którego połowę przemierzamy.

Od kościoła kierujemy się chodnikiem wzdłuż głównej drogi biegnącej przez Istebną w stronę Koniakowa. Po lewej stronie mijamy Urząd Gminy i pomnik ofiar II wojny światowej. Idąc dalej, mamy okazję podziwiać wiele zachowanych dawnych góralskich drewnianych domów. Najbardziej znanym z nich jest oddalona o 1,7 km od skrzyżowania w centrum Istebnej Kurna Chata Kawuloka. Urządzono w niej muzeum. Jak przeczytamy na [stronach internetowych Wisły](#), jest to „zabytkowa drewniana chata z 1863 roku, obecna na śląskim Szlaku Architektury Drewnianej. W środku mieści się intrygujący skansen, gospodarze oferują turystom również kilka warsztatów i zabaw do wyboru. Szczegóły — w tym ceny — najlepiej uzgodnić wcześniej przez telefon. Zwiedzanie bez zapowiedzi zwykle kosztuje „co łaska”.

Chata Kawuloka stanowi wręcz modelowy przykład tradycyjnej, góralskiej chaty w Beskidzie Śląskim. Najważniejsze wyróżniki to krycie gontem, wyraźny podział na trzy pomieszczenia sień, izba biała i izba czarna - oraz brak (oryginalnie) komina. To ostatnie rozwiązanie służyło uniknięcia podatku podymnego. Dym z tzw. kurlawego pieca, który stał w izbie czarnej, wydostawał się do wnętrza chałupy.

Dziś w środku można podziwiać interesującą ekspozycję dawnych sprzętów i przedmiotów codziennego użytku. Gliniane naczynia, rolnicze narzędzia, proste meble, żarna do mielenia mąki itd. Na szczególną uwagę zasługują pasterskie instrumenty, m.in. fujara, okaryna, róg, gajdy i inne piszczałki. Oglądanie kurnej chaty można połączyć z bardzo melodyjną prelekcją.

Jeśli chodzi o praktyczne warsztaty, to można tutaj aktywnie uczestniczyć w ubijaniu masła, wyplataniu ozdób z siana, wyszywania koronek koniakowskich i kilku innych czynnościach, które przed wiekami wypełniały czas beskidzkim góralom.”

Od Chaty Kawuloka wracamy kilka kroków, by skręcić w prawo, w ulicę Wywóz. Pójdziemy nią przez 1,2 km. Po drodze podziwiać będziemy widoki na góry z charakterystyczną Ochodzitą po prawej stronie.

Gdy dojdziemy do mostku na rzece Olzie skręcamy w lewo. Spotkamy tutaj znaki szlaków turystycznych żółtego i zielonego. Żółty po 1,8 km skręci w prawo. My zaś trzymając się znaków zielonego szlaku turystycznego po 3 km od przejścia przez Olzę dojdziemy do głównej drogi z Istebnej na Kubalonkę. Po drodze minimy po lewej stronie dwa niezwykle popularne ośrodki narciarskie: Żłoty Groń i Za Groń. Trzymając się cały czas zielonego szlaku turystycznego dojdziemy do przystanku autobusowego Istebna Bucznik (tartak), skąd autobusem wracamy do Cieszyna.

Całość tej krótkiej wycieczki to [6 km, których przejście zajmie nam 2 godziny](#) marszu.

(indi)